

# Benedykt XVI

---

## Naucz nas iść Twoim śladem : modlitwa przed Kolumną Mariacką : (Monachium, 9 września 2006 r.)

---

Salvatoris Mater 9/1/2, 404

---

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## PRECATIONES

Modlitwa przed Kolumną Mariacką  
(Monachium, 9 września 2006 r.)<sup>24</sup>

### Naucz nas iść Twoim śladem

Święta Matko Pana! W czasach udręki nasi przodkowie umieścili tu, w sercu Monachium, Twój wizerunek, aby zawierzyć Ci miasto i kraj. Chcieli Cię wciąż na nowo spotykać na drogach swego codziennego życia i uczyć się od Ciebie, jak słusznie postępować w swym ludzkim życiu; uczyć się od Ciebie, jak można znaleźć Boga i dzięki temu żyć w zgodzie między sobą. Dali Ci koronę i berło, które wówczas symbolizowały panowanie nad krajem, ponieważ wiedzieli, że w ten sposób władza i panowanie będą w odpowiednich rękach – w rękach Matki.

Tuż przed pożegnaniem ze swymi uczniami Twój Syn powiedział im: «Kto by chciał być pierwszy między wami, niech będzie niewolnikiem wszystkich» (Mk 10, 43 nn.).

Ty w decydującej chwili swego życia powiedziałaś: «Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego!» (Łk 1, 38), i całe Twoje życie stało się służbą. I tak jest nadal przez kolejne wieki dziejów. Podobnie jak niegdyś w Kanie po cichu i dyskretnie wstawiłaś się za nowożeńcami, tak i dziś bierzesz na siebie wszystkie troski ludzi i idziesz z nimi do Pana, do Twego Syna. Twoją mocą jest dobroć. Twoją mocą jest służba.

Naucz nas – wielkich i małych, panujących i służących – w ten sposób wypełniać nasze powinności. Naucz nas znajdować siłę potrzebną do pojednania i przebaczenia. Naucz nas stawać się pokornymi i cierpliwymi, a zarazem wolnymi i odważnymi, tak jak Ty w godzinie Krzyża.

Trzymasz na ręku Jezusa, Dzieciątka, które błogosławi, Dzieciątka, a przecież Pana świata. W ten sposób, niosąc na ręku Tego, który błogosławi, sama stałaś się błogosławieństwem. Błogosław nam, błogosław temu miastu i temu krajowi! Ukaż nam Jezusa, błogosławiony owoc Twojego żywota! Módl się za nami, grzesznymi, teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen!

<sup>24</sup> „L'Osservatore Romano” 27(2006) nr 11, 14.